

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 141.

ZBIÓR ALEKSANDRA CZOŁOWSKIEGO

DZIAŁ (OPYS) I

1736. Opis gospodarstwa w majątności w Sosnowie przez L. Suchodolskiego  
1898.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

1.  
Opis gospodarstwa w majstnosc Sosnowie <sup>Sosnowi</sup> <sup>1.</sup> <sup>myśl § 3 ustaw</sup>  
c. k. Gell. Towarzystwa gospodarskiego, zastosowany do pytań  
przez Komitet nieustalający pod d. 16<sup>ty</sup> Lulgo 846 w Tom. I  
Rozpraw umieszczonech.) <sup>1898r.</sup>

Przez Lona Suchwałskiego.

Oddział I

Opisanie ogólne miejscowości.

- 1<sup>o</sup> Majstnosc Sosnow położona jest w Obwodzie Podkarpackim, graniczy na północ z wsiami Rakowiec i Biełnia, na wschód z państwem Austrią, na południe z wsiami Sokotów i Złotniki. Wszystkie te graniczące wioski leżą w Obwodzie Tarnopolskim, z obwodem Podkarpackim tworzy się Sosnow jedynie stroną zachodnią, graniczącą z wsią Nowosiółka i Matorody.
- 2<sup>o</sup> Osiedlenia Sosnow składające są: Sosnow, Tudyńka i część wsi Chałki. Numerów Konstytucyjnych jest 200, ludności litwy około 1100 dusz. Folwark gospodarski jeden.
3. Miejscowość od strony zachodniej i zachodnio północnej, leży po prawym brzegu rzeki Strypy, wzniosła pagórkowata — zaś od wschodu i południa leży po lewym brzegu Strypy miejscowość więcej równa i płaska. — Rzeka są dwie: a/ Strypa która płynie po pod wioś od północy ku południowi dzięki przesterzeniu tej majstnosci prawie na dwie równe części b/ rzeka Tudyńka równoległa prawie wioś po drugiej stronie opływając, tworzy się z Strypą od strony południowej w granicach wsi Sokotowa. — Na rzece Tudyńce jest stawek zalewający przesterzenie 99 mor. — Lasek gdzie rośnie lasowyna i inne karłowate drzewka zajmują 38 mor.
4. Klimat jest ostrzejszy od innych okolic zachodnich, już to najprzód z wysokiego położenia, jako i dla tej przyczyny, że tu są częste padale, albo raczej opole galicyjskie, gdzie dla niedostatku lasów silne wiatry żadnego oporu nie znajdują. Ziemia tu rychlej i gorzej

BIBLIOTEKA OSSOLIŃSKICH  
ZBIÓR DR. A. CZOŁOWSKIEGO

№. rękopisu

1436



1436 w jesieni



w jesieni umiera, a sniegi w wiskowej masie  
spadając górnij na wiosne lają. Dla tego okolica  
nasza nosi od najdawniejszych czasów nazwę  
zimnego podola. — W latach gorących n. p.  
85/86 podnosił się cieptomierz do 29 a zaś w  
roku 859/860 zniżał do 28 stopni R. — Zima  
przebiega przepokojnie około 25<sup>o</sup> listopada i wykry-  
tuje do końca Marca. — Wiatry panujące  
są, wschodowy i zachodowy. —

5. Stabosia skrofutivne, febrы przemienne i nerwowe,  
kierze zotadkowe, diarje są najczęstszymi sta-  
bosiami wotoscian luteiszych, którzy przy  
wchorzonym miejscowym zwyczajnie częstego  
puszczenia krwi, przy ciężkiej pracy w rasie  
żniw, o karmie nieporównywalnej na przednowku,  
branku nadmier używając, w swoich ciasnych  
wilgotnych mieszkaniach, w ogólności sami stają  
się przyczyną cierpień i krótkiego życia.  
Miedzy bydłem rogacym i owcami pojawia się  
często molybica i różnego rodzaju zapalne  
choroby. —

## Oddział II Rolnictwo.

### a) Ziemia

6. Ziemia luleysza co do głównych części składowych  
zawiera w sobie przy małej ilości piasku zwięzłą ciemną  
glinę, dużo prochnicy i części żelaznych. — Warstwa  
wierzchnia urodzajna bryzma w przecięciu 24 do 30 cali  
grubości. Warstwa spodnia jest w miejscach wrnie-  
stych żutka przepuszczalna glina, zaś na piaszczys-  
kach glina nieliska z drobnymi kamyczkami opo-  
ki i ta jest nieprzepuszczalna. Na nizinach naj-  
dują się prawie wszędzie pokłady torfu. — Wszy-  
stkie kłosowe okopowe i pastewne rośliny udają  
się tu szeregownie w wyższych położeniach przy natry-  
sach uprawie dobrze. Najwzrostlejszą rodzi się



jeźmieni wczesnie posiany. —

7. Co do ilości ziemi odłogiem leżącej nieuprawnej, la-  
kowey tu nie ma. Przemysłem i niełowatą gracą  
własciciela W<sup>o</sup> Walerjana Kocurynowicza osuszone rosłato  
bagno przed 20<sup>l</sup> laty w przestwreni 360 mor. nad rzeką  
Sinyą leżące, które przedtym niewytlewne, dziś z na-  
rzną koryjścią ~~ko~~ skasza się lub wyprasa. Podobnie  
nieprzystępne i niewytlewne bagno nad rzeką Sudyukę  
przeistotzone rosłato usypaniem grobli i wybudowa-  
niem szlury w pożyteźny stawek przestwreni mor. 99.
8. Głina na cęte żdatna znajduje się tu w obfiliści, takie  
i kamień piaskowice, ale do dobyćia onego z znaczny m ko-  
sztem potarzone, z przyczyny grubej warstwy ziemi gły-  
ny i rumoszu, pod którymi 5 do 6 toku głęboko leży.  
Gipsu, wapna i marglu tu niema.

#### b) Uprawa ziemi mechanicznej.

9. Ptugi w folwaraku używane są nakolonne, różniące  
się od ptugow zwykłych jodalskich lekkością brzościs-  
cia i zgrabnością, tak dalece ~~do~~ ulepszone, że w ziemi  
która dawniej sześciz i osmiz chudoży orano, dziś  
czerna wotmi lekko się orze. Radta są podrojne i  
podójnne, używają się skutecznie do orężenia roli z  
pyrre. Radta popiatne nie robią tu postugi wyteźnej wy-  
jawszy — żeby się je użyło do orężeń pulehnej roli, która  
samo przerziz radlenia niepotrzebuje. Brony są o piżciu  
szerebłach /byłach/ 7 cali od siebie odległych, a kardy szerebł  
o sześciu zębach żelaznych ukosnie wbitych. Taka idno-  
kowa brona waży 30 80 wiedeńskich, koszenie 4 1/2 m i  
brwa tal 4. Żeby wszakże co roku osłodzić brzośca. Aby  
się zęby nie gubety, robi się zęb kardy z uszkiem i przy-  
macowuje do szerebła silnym goździem. —

Lud Sudyory z niechęcią rozstajający się z narzędziem  
swoich naddziadów, używa ptugow niezgrabnych ciężkich,  
które zle orze, poniz się co chwila i sity sześcizkoni  
wymagać. Gorsze jeszcze są ich bronie, o krótkich ciężkich  
zębach, zaledwie 10 80 wie: ważyce, suwają się wietrhem  
roli braskutecznie, skiby wcale nie krusząc. —



Dla braku narzędzi mechanicznych kłóby wyrabia  
li narzędzia rolnicze, zmuszony jest każdy folwark  
sprowadzać je u siebie. Każdy rolnik odlegający musi  
praktyczne próby z swoim nowym pługiem, pokazuje  
że złe orze a zaradzić nie umie, bo do tego ani rumiś,  
nik ani rolnik pierwotnych zasad konstrukcji dobrego  
pługa nie doświadczył. <sup>Wniosek</sup> Nagroda za zrobienie pługów kłó-  
bych odpowiedzą warunkom przez Obyw. Edwarda  
Dulskiego w T. III str. 54. Rządow. Towarzystwa gosp.  
wyrarionym, zastępuje ze wszelkimi miar na uwagę  
Towarzystwa Gospodarskiego. —

Proszę powyższych narzędzi używać folwark walców  
24 tok długi 24 cali w przekroju grubych drbowych lub  
bukowych. Takie są pługi dwójpolowe do ogrywania  
nie karłowate i takie same na wielki rolnik do  
wyrównywania, pierwsze parokrotnie drugie sześciok-  
rotnie.

10. Zwykła głębokość skiby za pługiem dworskim  
wynosi przy parowaniu ryli podkładzie cali 3, przy  
odrypiu ryli roli pod siew cali 5-6. Szerokość skiby  
wynosi 6-8 cali. Pługi włościańskie Krajów skibe  
głębsze i szersze. — Zagony są płaskie 16 tok  
szerokie, orze się na długości, rzadziej nie poprzek za-  
gonów, w który się w rzut i w rzut. Wałec tylko  
w posuszne lata w używaniu. —

11. Po zawołaniu siewki orimej robia się brzozy  
pługiem zwykłym dla siewki wody z siewkami  
wiosnianymi. Jare posiewy wcale nie brzozy się.

12. W przyjętym sposobie uprawiania roli, nagane są  
w ogóle narzędzia rolnicze włościańskie. Role ztemi  
pługami zorane, ztemi bronami ledwie podrapa-  
ne, rzadziej miało lepsze nasienie pyry i  
chwały. W rzadziej narzędzie do wyrównywania  
roli włościanin nasz nie wierzy, obornik tylko  
bogatszy i to niechętnie na rolę wywozi, rzadziej  
układa z niego barikady w okolicy zabudowań swoich,  
lub wypełnia postronne jamiska. —



13. Groź nawozu zwierzęcego i popiołów nie używamy tu ~~nie używamy~~ żadnego innego. Jako pognoj<sup>enie</sup> zielony używamy na bywa niekiedy podrosta na 4 cale konioryna, która się przed spaleniem przegorze.
14. Nawóz zwierzęcy układa się w duże kupy przed stajnią mi, a reszta każdego dnia w pole na kupy się wywodzi, składając do karmy chudoby oddalając. W miesiącach Maja i czerwca rozwarze się nawóz z kupy i rozściela ile możności porządnie. Szlacznych gnojówisk dwóch nie urządza, bo też i bez tego co roku około 110 mor. obornikiem zwierzęcym nawozi się.
15. Na jeden morg austr. 1000 a dani się tu zwykle 60-80 for parokrotnych oborniku zfermentowanego co wynosi na wagę około 600 cetrarów. Pola tak nawożone wyglądają bywa pod przrenicę orimą, w roku następnym uprawiają się rośliny okopowe lub jęczmień, później brzołku lub konisz, w roku trzecim pastwisko, w 5<sup>ty</sup> orimina, rok 6<sup>ty</sup> 7<sup>my</sup> wydaje plony jarych posiewów w roku 8<sup>ym</sup> woz się systematycznie znowu obornik.
16. Z takiego obchodzenia się z nawozem pastwiska się ta niedogodność: że posiane w pierwszym roku przrenica pilnego pielienia a wzrostu i skoszenia w miesiącu Maja potrzebuje, w latach dziesiętych silnie w drbto wyrastając wzrostu i mniej jest omdolna. Chęć le niedogodności usunąć, wypadałoby w pierwszym nawozie sadzić okopowe, lub siał pastewne rośliny, atoli brak najemnika i wiele innych z tym systemem potawionych brzołkowi, kara się raczej trzymać z mniejszą niedogodnością potawionej metody powyższej.
17. Ugornie tu zwykle 4<sup>te</sup> reszce gnojów od wiosny do potowy Czerwca, a której porze ugor podkładać się zaryna. Pod przrenicę orze się zwykle raz 3 i tyż raz się wtóry, pod ryto raz 2. — Do zmieszczenia ugoru nie ma żadnej przeszkody, ale też nie ma i potrzeby. Ugor utalwia wyrós oborniku, ugor daje wiosniane pastwisko dla chudoby razem się taki skosza, ugor wydaje warniejszą petniejszą ziarno, a na ostatni lek w drisiejszym stanie rzeczy zdaje się że pomimo wszelkiej najpóźniejszej teorii agronomów, dużo uro-  
drajnych



peł naszych, przynajmniej, nie jakiś czas  
ugorami zostawieć bezdriem rozczeleni.

Uprawy roślin kłosowych, okopowych, strącz-  
kowych, handlowych i pastewnych.

18. Z roślin kłosowych uprawjają tu: prosię orimą  
i jara, żyto orime i jare, jęczmień krajowy i  
flimatajski rybi kawalerski, kverkę, owies prośły  
i kanar. Z okopowych: Karlofle, buraki czerw-  
ne i cukrowe, rzepę różnego galonku. Z strącz-  
kowych: groch, szacowie, wykę. Z handlowych:  
rzepaki, siemie lniane i konopne. —

Z wszystkich nasion zwraca tu szerególniej na siebie  
uwagę: jęczmień kawalerski, ze względu na oszczęd-  
ności nasienia i obfitego plonu. na morg sija  
się gar. 24, a zbiera się w łatach urodzajnych  
20 do 25 korcy (rozumie się w dobrej uprawnym  
polu w czas posiany i w czas zbrany) —

Zwyraznie sija się na jeden morg: Prosię  
orimey Kor. 1, żyta orimego Ko. 1. prosię jarej  
gar. 24, jęczmienia krajowego Ko 1 g 8, owsa  
Ko 1. g 20. kverki gar. 24, grochu Kor. 1. Kar-  
lofle Kor. 12-15. — Sadzenie Karlofel odbywa  
się ze zwyraznym ptuziem co trzecia skiba,  
ograbuje się pturkiem dwopoliznym i ptuziem  
druzym o dwóch policach się wygoruje.

19. Karlofle ulegli łem łaty w okolicy naszej  
podobnie zarazy jak w innych krajach, more  
jednakże w mniejszym stopniu, wydali bowiem  
w roku 847 do 3 do 5 ziarna i przechowywali  
się piśknie do nasienia. W roku bieżącym  
zdaje się nie uwolniti się jeszcze ta roślina  
od zarazy już bowiem w miesiącu lipcu  
postrzegac się daje znane nam kraterje choro-  
(by.)

20. Żniwo żyta, kanarku i jęczmienia zavrzuć  
tu prawie równocześnie ku koncowi lipca, zaś  
w łatach słodnie około 10<sup>go</sup> sierpnia, później siane  
jęczmienie dochadza w raz z prosię i rzepa-  
kami, o 10 dni później. Owies kverka i groch  
z powiększonymi wroscami dojrzewają, Karlofle



zbierają się po sprzącie roślin kłosowych. Koniec  
pasznie kosi się w połowie czerwca, nasienne  
w wrześniu. Repe wryli turnip w lipcu siano  
pożno w jesieni się zbiera. — Zbore ornie i  
głęboko i wysoko żnie się sierpem, zaś rzędy albo  
po chwałach zarosłe kosi się <sup>grabkami</sup> (równie jak wszelkie  
inne galeńki roślin kłosowych. Słopy składają  
się w pakopki po 30 a później w sterty. Na fole  
parokrotną bierze się 90 do 120 snopów. Kope wy-  
daje wiele wody mniej więcej okwilenie przysparzając  
okata od 8 garcy do 2 korcy wyszłego ziarna.  
Na morgu rodzi się w latach średnia urodzajnych  
kop 5 w latach urodzajnych kops 10. Młoci się  
zborze na młockarni o 4 koniach, a wreszcie cepa-  
mi ręcznymi. Do przysuszenia są młotki różnego  
rodzaju: poprawny z dwoma przesłaniami i jedną  
rafą drucianą, tak zwany szwabski z plewy  
odwiciwający, na koniec młotek dawny zwany  
polskim wryli wiatrakiem, ten jest najstarszy w  
kraju naszym i bez uprzedzenia na pierwszeństwo  
zasługując z dokładnego oddzielenia słosy i wosłego  
ziarna. — Wrywane są także przesłane skórzane  
zwane odeskimi, za pomocą których oddzielają się  
dobre i <sup>siłpinki</sup> sporo drobne groszki i inne ziarna kłopot  
Okopowe rośliny ~~upakowane~~ z ziemi dobyte rozsypaną  
się w kopce, ukrywają stomaż a po odbyłym zgrza-  
niu się, ziemią się przysypują dla przechowania.

21. Z roślin ~~sko~~ pastewnych uprawie się szeregowie koniuzna czerwona zasiana z jęczmieniem. Można wydać w roku wilgotnym około 32 cel. wie. paszy, bez gipsowania, które tu byłoby przy braku dla niedostatków tego kamienia. Sulejsza sucha gleba nie sprzyja uprawie koniuzna, ~~stąd się ona~~ z powodów innych się udaje. — Już dla tego, jako i z ~~ty~~ przyczyny, że znaczna część terenów tak nade, różnych gospodarzy sulejskich w paszę kłosa i zimową



zaopatrzenie, nie są tu na znacznej skale  
roślin pastewne uprawiane.

22. ~~Uprawa roślin~~ Dla braku wyrobni krajowi  
wychujemy brak odległe roślin włókniстых  
olejnych i farbiarskich, z tej przyczyny  
uprawa rzeczonych roślin była u nas odo-  
giem.

*e* Łąki i pastwiska naturalne.

23. Wysokość i pastwisk dominikalnych i roślinalnych  
do pastwiska sosnow nateranych wynosi 1190 mor.,  
Gruntów orných wszystkich jest 3246, przycię  
tedy można stosunek pierwszych do drugich  
jak 1 do 3. Gatunek tych łók i pastwisk jest  
średni, czarnoziem stanowi pokład wierzchni  
na stopę do dwóch grubości. W potężniejszych  
wierzchni wypada morg 15 cel. wiew. siana,  
w potężniejszych wyższym zbiera się mniej ale  
lepszego siana. Część tych łók na wypas  
bydła wynajęła ryżni 2/3 Morg. Pasza-  
pane popielaniem wczesnie na wiosnę, lub też  
polane gnojówką ~~to~~ wynagradzają certy nakład  
zaraz w pierwszym roku, co kilkakrotnie  
robione próby sprawdziły.

24. Włóscianie łulejci sągę rusami na łókach swo-  
ich prosa i inne jare kłosowe zborec, zbierają  
dobre plony.

25. Około 15 czerwca nastają ryżoraine siana,  
Kosy i brwają do żniw, w ostatniy periódzie  
Koszą się także wyższego potężnienia. Polano  
nie kosi się ale spasa. Sposób koszenia, su-  
szenia i składowania siana jest prostoty i mierz-  
sz nie odróżnia od innych okolic.

26. Łók szlucanych nie ma.

Oddział III Chów bydła.

27. Ze chów bydła według kamień rolnictwa stano-  
wi u nas to wszystkie gospodarskie towary  
stawa. Prady krajowe Francji i Prus uznawają  
chów bydła za najcelniejszą podprę rolnictwa  
ustanowity



ustanowity sta ochronne, pierwszy po 50 franków drugi po 9 talarów od sztuki. Obok tego zaprowadził rząd Pruski w r. 815 Kontumacyę 21 dniową i dopomógł bezpośrednio rolnikom do rozszerzenia chowu bydła. Folwark Sosnowski na tej zasadzie gospodarując utrzymuje 400 sztuk bydła rogatego własnego chowu, koni sztuk 120, a obok tego w talach urodzajnych 100 sztuk wotów ~~z porządku~~ na wywarze go, rzeźnianym się wypasa. —

Z wyprzegolnionej liczby bydła i koni, stanowiąc sity pociągowa 80 wotów i 36 sztuk koni fornaltek. Stosunek tedy chudoj pociągowej do chudoj użył, kowcy ma się jak blisko jak 1 do 5. —

Bydło lulejsze jest rasą mieszaną, w r. 809 nabył król Krowy z gór z gór z odai Bepersabskich z najstarszego zawodu, tawone rosłoty z bujaki. Kami przyszło bepersabskiem. W r. 816 i 819 sprowadzono pisknego bujaka z węgier a drugiego z Szwajcaryi, a toli skulek okarat, że to krzyżowanie nieodpowiedziato ryzieniom, i że pierwszy pomysł był lepszy, dlatego wrócono do bujaków Bepersabskich, i takimi regularnie co lat kilka rasa bydła lulejszego się podnawia. — Wychowywane w miejscu bujaki są piskne i talowy mają odbyt, po cenach odpowiednich kosztem wychowania. —

Co do koni lulejszych, z większym nakładem a z mniejszym stosunkowo porętkiem utrzymują się. Po zaspokojeniu potrzeby domowej nie wiele sztuk rocznie sprzedaje się po cenach 100—200 fl. ~~za sztukę~~. — Okolice nasza utrzymuje kilka stad koni. Do główniejszych poliryc można: Stado Strosowskie, starannie i kosztownie utrzymywane rasą podobną do angielskiej. Stado Złotnickie i Stobedzkie, do niedawnych lat produkowały ~~z stada~~ konie piskne, roste wyniosłe tagodney krwi, polską dawną rasę przypominającą, były też powszechnie poszukiwane od kupców. Stado w Horodyszcu



skromnie ale z wrocznym porządkiem i staran-  
nością utrzymywane, rasę tego stada koni  
jest bardzo poprawione ogierami arabskimi z  
stajni Jarosławickich powszechnie znanej, wstąpił  
miejscowy i porządek. O stadach innych jako  
odległych nie wspominać.

Lud wiejski utrzymuje i wychowuje dużo koni  
rasy tak zwanej Podolskiej. Konie te dużo zale-  
niają: są silne, wytrwale, znoszą wszelkie nie-  
wygody i łada karmią się koniculiną. — Przy  
największej niedbatości z jaką lud nasz konie  
utrzymuje i wychowuje, miałby te konie podolskie  
[jako robocze] przed wszystkimi innymi tego  
kraju pierwszeństwo, gdyby właściciel nasz  
przynajmniej tej rady usłuchał, że ~~konie~~  
zrebić do pracy używać nie należy. — Cena  
najmniejszego roboczego konia była do lat około  
30 zł od czasu zaś jak folwarki ciągle rozwijają  
zmuszone zostały podskoczyć ~~na~~ na 60 zł.

29. Co do zaś było w okolicy najbliższego, powi-  
nać można w ogólności: że w tych stronach le-  
ży główna gałąź dochodów, ta główna podstawa  
rolnictwa, w wielkim zaniedbaniu zostaje.

Wznieśnienie się zaś tej przemysłowości rol-  
niczej stoi na przeszkodzie głównie: ~~z~~ brak  
opieki państwowej <sup>co jest</sup> brak odpowiedniej ochrony  
towarowej <sup>co jest</sup> brak ochrony zdrowotnej. — Te zdania  
dowiodą, może następujące uwagi:

a) Kraj nasz graniczy z prowincjami  
które szerokością podniebnie oddalone  
są od nas i zimą chłodną swoją bez dachu utrzy-  
mują, w zimie nie wiele karmy potrzebują  
a czasem gdy zimy łagodne, wcale z nią  
nie karmią.

b) Sól była dla wzrostu i ~~by~~ zdrowia potrzebna  
mają sąsiednie kraje w cenach najumiarko-  
wanych do swojego użytku, gdy u nas  
wzrost ten i w urodzaju niewiele i drogo  
sprzedaje się.



d) Karma chudoży naszej podalkiem gróulowym optacona tym samym droższą iśt niżli u mie szkanow sadnie sąsiednich Krain.

e) Wygany nasze gorzelniane i browarne klory, mi <sup>bydło</sup> ~~chudoży~~ nasze i żywimy i wypasamy, podalkiem ad wyrobu ~~profu~~ powołornie są optacone gdy sąsiedzi podobnego podalku nie znają.

f) Prawami policyjnemi i skutecznem ich wykonaniem zabezpieczeni są sąsiedzi nasi zagranicni, w spokojnym <sup>sa</sup> urzywaniu swej własności; gdy my przeciwnie naszych własności nie pewni, oswoić już prawie zmusziliśmy się z berkarne popetnianiem kradzieżami osobliwie bydła i koni naszych. —

Chocę tedy wybrzytnąć choć w części wyprzetubęgnię, nie się co do chowu koni i bydła z sąsiednią zagranicą, staraliśmy się należycie wyjednac u Radow Krajowych aby dla podniesienia wartości krajowego <sup>bydła</sup> ~~chudoży~~ a tym samym drwignieniem produkcji zaprowadzone zostało state cło ochronne uchwadowe. — Powołac aby nam sąsiedzi nasi z zagranicy tyle chorób zaraźliwych z swym bytem nie wprowadzali i tym samym chow nasz krajowy nie utrudniali, wyjednac ad Radu: zaprowadzenie odpowiednej cłowi koni, lumaticzney ustawy. —

Przeważa prawa ochronne tym więcej są dla prowincyi naszej potrzebne, ile że wszystkie inne handele i spekulacye nasze prawie zupełnie upadły i upaść musiały, już to przez najnowsze stosunki nasze krajowe, już to przez brak opieki Radow ~~Krajowych~~. —

30. Chocę owsie zbliza się ad lat kilku do upadku, wetnie z każdym rokiem mniej iśt poszukiwana, nasze lipcowe jarmarki nie ulżywały się. Wyjaśnienie przyczyn



jako i ~~prętko~~ tożnienie wniosków zaradczych będzie radaniem  
doświadczeniowych w tym zaradzie. Folwark Sosnowski  
owić nie ubrygnie.

31. Nierogaczna ubrygnie się w ilości około 150 sztuk  
rasę podolskiej, na niskich nogach, karaskowate  
długie, są żartowne, na ładą karmie poprostają  
i prosto się opasają. Gniarę tej nierogaczny spr.  
wadrone przed kilkadziesiąt laty z okolicy nad  
Dunajskimi przechowyje się do ład kryto w tej  
okolicy i zastępuje na rale. W zimie  
żywi się tu nierogaczna ~~trawą~~ plewą mierzaną  
wywarem gorzelnianym zaparzoną, w łecie pa-  
stwiakiem ugorowem. Wiosną karmie pasą  
się podobnie plewą parzoną z dadadkiem maki  
z podstaw zbiorowych, sprzedaje się sztuką w tym  
roku ogładzona cokolwiek, w przecięciu po 15/Mp  
Kupcom Lwowskim lub Krakowskim, pierwsi na  
konie półrub miejscową, drudzy na handel do  
Szczek i Prus kupują. — P. najdokładniej,  
szem obliczeniu kosztów wychowania i podpasie-  
nia okarać się korzystny rezultat, i śmiem ubry-  
gnąć że tu w miejscu chów bydła lub koni  
samprześmiej się wyptaca niżli chów nierogaczny, inne  
ist aloli pytanie co do wyptaca pierwszego na  
rolnictwo. —

34. Panujące choroby miejscowe u bydła są: z prory-  
gadkowych, wędzica, obślizliwość, zapalenie krwi,  
biegunka u cieląt i t. p. z zaraźliwych: zapale-  
nie śledziony, zapalenie płuc i zapalenie zatoki  
oryli Księgususz, takie choroby pyzka i racie.  
u koni: zotry, biegunka, ochład, zapalenie  
płuc, parczy, tyftek [Zabum] nosaczna.  
u Nierogaczny: Zawatki, febra zapalna, osper  
i t. p. Wiekony narzy wronych okolicy niema.

35. Przeglądniczo: Chów psów jest ~~tu~~ w wry-  
waniu przeciw powszechnemu w całej okolicy.  
Folwark Sosnowski chodzie psów w ulach  
berdennych, w pasiekach odkrytych, ptolkiem  
lub darniem abtozonych dla ochrony od bydła i  
wiałow



ule do palików przymocowane słoją pod nakryciem  
crapek stromianych, na zimę chowają się do  
słobnika w brzegu wykopanego. — Wykar ponie-  
szy wyjaśni z jakim rachunkiem przedsiębiorstwo  
lulejse się ulorymuję temi taly:

Wykar pięciolatni stannu pasiek Sosnowickiego folwarku

Rok	wysławione na wiosnę	wzrost z rójki	Razem pni	przebrane do słobnika	przebrane do wybieg	Przychód			Uwaga.
						w miodzie	w pieniędzy	Grat MC	
						Kamienie	/	x	
843.	370	291	661	400	261	155.	467.		a 3/4 Kamien.
844	296	300	696	349	347.	78	343.	12	4/24
845.	317.	301.	618	435.	181	185.	647.	30	3/30.
846	398	396	794	422	372	280.	980.		3/30
847.	325.	327.	652	379	273	195.	799.	10	4/6
<hr/>									
Σ	1706	1615.	3421	1985.	1436	893	3236	52	

Z powyższego wykazu okazuje się: że z hodowanych  
w przecięciu rocznie 341 pni kłose na kapitał reluo-  
wana a 4/100 szluka uroynia kwota 1364 f/m było  
przychodu rocznego brutto . . . . . 647/23x

Wydatki były następujące:

roczna pensja i ordynacja piścom pasiek.

ornikom i nadzorcy na pierniszce — 180 f.

ulorymianie słobnika pasiek i rekwirilow 20.

3/60 od wkladowego kapitału . . . 68

268 f.

Po odliczeniu wydatkow od powyższego przychodu <sup>rocznie 379/23x</sup>  
jako wysły dochód roczny, tedy każdy pnie daje  
przeście 1 f/m rocznie, wiadomo oraz powszechnie  
ze talę z klonych wykaz, do sprzyjających porożeń,  
niechwa nie natereli. —

Przed talę 20<sup>ty</sup> więcej nie równie poświęcano uwagi  
porównielu, bo nie żadna gątki gospodarstwa nie  
wynagradzata wdzierny pracę łudy i koscia na się  
torone, chociaż przynąć łreber, ze jak <sup>przez</sup> dany talę,  
a przed bier dno



gospodarce chodowaniu pszczoł oddajemy ich  
groulowych wiadomości w tym zawadzie nie  
posiadają. — Chów pszczoł jest na upadku,  
upadek zaś jest wynikiem podnoszenia ich  
rolniczego. Wyłoboszone lasy i zarosła, obsu-  
szone i porwane odwieczne niki i odłogi,  
porośnięte między szerokie miedze niwy drutce  
gdzie tylko rośliny miodowych wyrastało, umiera-  
wianie pol, wszystko to uszczupliło pszczoł,  
kom przytku, a pszczołnikom dochodów.  
Zniesienie drzewian pszczołowych zdaje się iż  
korzystny wpływ wywiera na hodowlę pszczoł  
przez wtoscian.

36. Gospodarkę sławow, czyli ryb, jest w tej  
okolicy z wielką korzyścią pielęgnowane.  
Na rzecz sławie są znane sławy: ~~jakieś~~  
w Glinie w Ptolery i w Bohadkowcach, ho-  
dzące wielką ilość ryb różnego rodzaju,  
jako to: karpie, szupaki, okonie, liny, ka-  
rasie, płoć i inne drobniejsze. Karpie sro-  
gólnie mnożą się w niezmiernej ilości,  
sprzyja im żdaje się i podniebie i dno tej  
rzeki, które składa się z czarnej żółtej  
ziemi z piaskiem i żelazem potwornej.  
Karpie te są ciemno szarego koloru, bardzo  
się twardą i dochodzą wagi 26 funt. wie: słu-  
ka. — Sławy wymienione przynoszą z  
potowu ryb znacznie więcej korzyści, niżliby  
je same poroszenie ziemi <sup>pod zieloną warstwą</sup> przynależność  
uprawie przyniesić mogła.  
Bieka Tudyka ma podobnie kilka sławow, w  
których spodnie warstwy, czyli dno, złożone z  
torfu i rudawiny. Tu utrzymują się w małej  
ilości szupaki i okonie, zaś mnogiemiś ilość  
liny



priskorze karawie. Karpie pomimo kilkokrotnego  
zarybienia rze tu nie mogą.

37. O chodowaniu domowego ptactwa. W tej okolicy  
jako miśdzy rzekami potwornej, wychowują wtoscia,  
nie mnostwo gęsi, które tamim koszeniem przelato,  
wawary z ~~z~~ Korypsią w jesieni rozprzedają.  
Chowem karek i indyków mniej Korypskim  
dwor się tylko zajmuje.

#### Oddział IV

#### Ogrodnictwo i sadownictwo.

38. Ogrody i sady w okolicy Lulejskiej ~~nie~~ nie  
wiele, wtascianin wcale nie zakładają, a dwor  
rzadko który. Obok niesprzyjającej drewnom  
gleby nawrzej, obok odstoskiej na wialoy ze  
wszech stron wysławionej okolicy, nawidzają  
nas każdej wiosny chroczszure w lek mnogiej  
ilosci ze zupełne zniszczenie wszelkich krowon  
i drzewek następuje, nie tylko kwiat ale i liść  
objadają. Krom wszystkich tych trudności i  
przeszkód zatorony tu w roku 816 ogrod i  
sad przy folwarku Sosnowskim słat się ordoba  
tej stepowej okolicy. Ogrody Złotnicki Strassowski  
Mikuliniński do znajomości poliryci morina,  
utrzymują się prztknie pod ochroną bliskich lasow.

#### Oddział V<sup>1/2</sup>

#### Lesnictwo.

W lasy jest okolica nasza z całego kraju może  
najubozora. Wtoscianie żadnych lasow nie posier,  
dają, dwory nieklone tylko i to w niernawnej  
przesłreni. Gdzie lakowy się znajduje bywa nale,  
rycie okopany i w agole porządnie utrzymany.  
Najlepiej rośnie tu i prosperuje las dębowy, chociaż  
i temu drewnu chroczszure na wiosne nie porabara  
ja i cete <sup>przesłrenie</sup> ~~lasu~~ pavesch morgowe z liści obnarają.  
Drewno na opat i budulec sprowadzamy z lasow  
najblizszych o pare mil odległych, jakie są

Podhajickie



Podhejskie, Zawadowskie Borewskie. Drzewo  
miękie na materiał dachowy dwojaka nam w  
głębokie lata mieszkający Górszki okolic i la-  
kowe za zbiorze mieniąją. —

## Oddział VI

Opisanie gospodarstwa w ogólnym względzie  
ekonomicznym.

46. Głosi grontów dominikalnych i ruszkalnych:

	Ogrody	Pala orne	Sianoz cie	Stawy	Lasy	Summa ogólna
	mor.	mo.	mo.	mo.	mo.	mo.
Gronda dworskie	50.	1027.	724	99	38.	1888
" wotocian:	139.	1860.	450.	"	"	2449.
" Cerkwne	3.	80.	13.	"	"	96.
	192	2067.	1187.	99	38	4433.

Do obróbenia grontów dominikalnych używają  
dwor 80 wotów i 36 koni. Obok istniejącej  
panszeryjny kłosej było do 13,000 dni ogólnie,  
przynajmniej dwor znawca, ilość robocizny,  
i tak w roku upłynionym gdy zaktadne ro-  
bota, ustali już byki kosiłowat robotnik  
prorobto 2000 fms. — Płacono robotnika jak

	nr. nr.
Przed zniwami: Kosarz od morga	— 42x
Gromadziłnik huslowy	" 18.
Plewiarz	" 15.
Zmoteck na zaktad	" 36
W zniwa: Grabkasz od morga	" 54.
Wiązalnik od kopy	" 19
Zniwiarz od kopy	" 40.
Sterlnik, siwacz	" 50.
Zora do snopow	1 f. 6.
" z podawaczem	1. 30.
Odslawa zbora 5 kor. za milt	" 45.

Prorony i ptuzi nigdy nie nazywają się, w jesieni  
ptacit się huslowy robotnik o 1/2 łanicy. —



Przedzi Trzymaja folwarki podolskie znaczna ilość.  
 Bezinni sturą na stole dworskim, zionaci biorą ondy,  
 naryg równie 10 do 12<sup>tych</sup> kor. twardego zboża. Co do  
 zapłaty dzieł, iż na parobkow starszych i młodszych  
 były poganiaszów.

Stolica ptaca dla parobka na stole dworskim	116
w adrezy i pensji wynosi	24/ —
dla poganiaszów	12.
dla dziełki	10.

Chłopi, daleko sturą i guderą się na przysiewki. Przy  
 siewek składa się z dwóch morgów pola dworskiego, które  
 dwór kosztem własnym uprawia, jermieniem i bre-  
 wko po potowie zasiał obowiązanym iść, przylek z tych  
 2 mor. zbiera sobie parobek, obok przysiewku dopła-  
 ca mu się równie 3/12 x 116 i obowie. —

Folwark Sosnowski utrzymuje obecnie do postugi  
 ekonomicznej w officialistach i wladze dworskiej gto-  
 70. —

Sturka ta kosztuje równie:

w gotowych pieniądzech pobierają officialisi i wladz	1210/ —
Zbora na szpieżarnię wladną i w ordynaryę wycho-	
dzi kor: 700 szacując w przecięciu a 2/30 x wynosi	1750. —
Przysiewków daje się równie mor. 40. z których	
wysły dochód szacować można średnią na	250.

Razem złr. w 116 3210. —

Na pyłanie ile kapitał w ziemi wotowany przy zwykraj-  
 nym sposobie gospodarowania, procentu w przecięciu  
 przynosić może — odpowie każdy rolnik ~~zwykraj~~  
~~inaczej~~ inaczej. W miarę bratnego, pilnego i  
 szlachetnego gospodarowania prowadzenia gospodarstwa,  
 w miarę zasobów inwentarskich i obiegowych w go-  
 spodarstwie ziemskim, niósł dobra podolskie szeregownie  
 w latach osłabionych, przy nadzwyczajnych cenach ziemi-  
 ptodow, do 5 do 10 procentu. W roku bieżącym z  
 przyczyn ~~pozwolenia~~ jasnych spadniemy na głowę  
 szlachetny kłó z dawna oszczędzić. —

47. Wtosićanie lubejsi rzęca z byłych poddanych pańszczy-  
 znianych, rzęca z szlachty węgrowskiej szlęzi, dzieła  
 i



co do posiadłości gróńlow na 5 klas:

a) Cato-gróńlowi, posiadają 40-50 mor. pól ornym  
z sianożęćiami

b) Pot-gróńlowi, posiadają około 24 mor. " "

c) Luwre-gróńlowi, 10-11 mor. " "

d) Ogródnicy, którzy mają ogród po 4 mor. ornego  
pola posiadają.

e) Chatyniki na samych ogrodach agraniem

Gróńla posiadanych włościan nie są regulowane,  
owszem na drobne części rozdzielane, dla tego go-  
spodarstwo trudne i źle prowadzone. Mniejsza  
tylko ilość włościan ma się dobrze, posiadając  
bydło i grosz, uprawiają oni prócz własnych  
niezbyt duże pola uboższych ~~pozi~~ za 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> lub 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
snopek — zbior chleba talowy dla nich, otrzymują  
albowiem w chwytach upadłych sąsiadów swoich  
uboższych zapomogę lichwiarską, mają od nich  
robotnika na zawołanie.

48. Sposób budowania. Budynki folwarne nie-  
szkalne jako i gospodarskie są murowane z  
kamienia lub cegły. Kilka pomniejszych budyn-  
ków dworskich postawiono z gliny bralowanej  
z stoma na podmurowaniu kamiennym, le-  
 również są trwałe i od ognia bezpieczne. —  
Budynki włościan są w znacznej ilości koszlami  
dworskimi stawiane, dwór widziat się, ponieważ  
zmuszony do budowywać chały uparte uboższymi  
niegdyś poddany, inaczej opuszczało gróńla i  
obegócia. O takie dworskie chały, mate mieli sta-  
ranie ich mieszkańcy, spuszczając się z kardą  
naprawą na Pana. — Ale i budynki przer-  
wiescian stawiane w niedrzym są słabe; dalekie  
koszłowe wprowadzenie budulce, nie wyprawa u  
ciężkie, odwieczne nawyknięcie do tego mieszkani-  
a nie ~~rokuje~~ rychłego podniesienia się budowlani,  
dla u włościan podolskich. —



49. Z zakładów technicznych posiada folwark ~~był~~ gorralnie, która jedynie ze względu na gospodarstwo rolne ulry, myje się i w ruch puszcza. Zaćwierca drzewnie 80 eme, row rywi się a reszcia i wypasa przeszo jstlorasta szluk ~~bydła~~ ~~bydła~~ i tyliz nierogacizny, Karma gorkana, ze pomocą wywaraw gorralnianych sporra, dzona. — W okolicy grole sa polajinie stoma, opatane, le ~~razly~~ ~~razly~~ sa upadkiem rolnictwa.

51. Handel ptodami rolnictwa bardzo lu nie slaty, w latach uro, dzajnych zadnego odbytu, wtascicie zapasow zbozowych musza je wymatacac reszcia dla paszy, reszcia i dla opatu, a nie mogac duzo ziarna zimowego mteenia bez szkody prze, chowywac, zbywaja go resztkowc niziej, produkcyjnej ceny. Ruch wiatki i zwawa sprzedaz bywa w latach nieuro, dzaju, klo stare zapasy przewymat gromadzi pieniadze. Gtowniejsze miejsca odbytu sa: Bdzierzany, Tarnopol, Zbo, row, z kad zboze do obwodow zachodnich goscinem mu, rowanym prowadzone bywa. Jarmarkow i targow na bydo znawniejszych w bliskosci nie mamy, jedynie konski jarmark na Stanne w Tarnopolu godny jest wspomnienia.

52. Co do administracji dobr, ta prowadzona jest po wikorzej reszi przez samych wtascicieli, ledwie 1/5 reszi dobr tej okolicy wydzierzawia sie. Za podslawe do szacunku dzierzaw sturzyty do kad: potozienie rygli mierz, scowosc wsi, jakosc i objosc pol, golowe dochody, ~~z~~ a najgtowniej wartosc danin i powinnosci inwentarskich.

W roku biezacy po zmiesieniu stosunkow poddanych, brano za podslawe szacunku dzierzaw jedynie: mozliwy sredni przytek z gruntu, szacujac w przeciecie morg pola ~~1~~ 1 do 2 f m, rocznego dochodu, a to w stosunku takim: ze wartosc ryzatego dochodu znizna sie lub podnosi, ~~z~~ w miare wikorzej lub mniejzrej do fol, wartku nalezacego przestworzeni gruntow. —

Kontrakty dzierzawne zwykly na lat 3 do 6 zawieraja sie, czy i na dal korzyslnem bedzie dla rolnictwa takie ograniczenie czasu kontraktowego, jest pytanie godne tem wikorzej uwagi, ile ze przewidziec trudno jaki wptyw wywole zmieszenie panowzryzny na krajowe rolnictwo, na dochody z dobr, na wartosc tychze dobr? Samo utrzymywanie budynkow folwarownych, bez ktorych

porozadne

Osobiste przyzniosly  
stron ukladajacych  
sie - - -



ponuradne rolnictwo osłabić się nie może, licząc się  
kosztem teraźniejszości za sobą. Daje się że jedynie  
niektóre lata zawarte w ugody ziemian  
skłoniliby mogły ziemianom do przyżycia chociaż  
jakiegoś części na siebie zrzuconych kosztów.

53. Co do policyi rolnictwa dolykającej, da się tu  
tylko powiedzieć, że my dziś jako rolnicy jedynie  
opatrności Bostkiej zostawiamy jesteśmy. — Istnie-  
jące przepisy policyjne, są albo niedostateczne, albo bez  
praktycznego wykonania. — Jak daleko wtadza  
wykonawcy miejscowi dworom /dominiom/ przysta-  
giewali, stawali ich zastępcy /Mandarynskie/ przeciw  
nad tem, aby sąsiedzi sąsiadów przynajmniej gwałtem  
taki i posieny nie wypasat, kogo z pola nie zabierat,  
granicę nie przekonywat, lasy Pańskie nie puszczał.  
Dziś po faktycznem zniesieniu wtadry miejscowej,  
nie maż nic swizłego. Wyobraźnię własności  
skrzywiona, napady i przystawianie cudzego  
dobra ~~zawzięcie~~ wdrażają się bezkarnie. — Jakie  
iżte rezultaty wywołają na postępy rolni-  
ctwa upowszechniające się wtem raz groźniej  
sobory duchowieństwa gr. okaze następna  
przyszłość (bodayby nie smutna). —

Wątpliwości nie padają, że do przeszkód naj-  
główniejszych hamujących postępy rolnictwa  
należy: ~~albo~~ brak albo złe wykonanie przepisów  
policyjnych, brak ~~adw.~~ odpowiedniej regulacji  
gruntów, a nadewszystko, brak oświaty i  
moralności ludu wiejskiego. —

Pisatem w Sosnowie 12<sup>o</sup> Sierpnia 1848



Leon Suchobalski

Podano dnia 19 Sierpnia 1848

L. 293.



# Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance  
and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**